

# Powstanie Warszawskie - pamiętamy!

**Data 1 sierpnia 1944 roku to jedna z najtragiczniejszych kart w historii polskiej stolicy. Odpowiedzią na zainicjowany rozkazem generała Tadeusza Bora-Komorowskiego wybuch Powstania Warszawskiego była decyzja Heinricha Himmlera o zrównaniu z ziemią Warszawy i wyniszczeniu ludności cywilnej miasta. Ten niepodległościowy zryw miał jednak dużo większy zasięg i znaczenie. Ta największa i najbardziej dramatyczna bitwa Armii Krajowej stała się symbolem niezłomności polskiego ducha.**

1 sierpnia 1944 roku o godz. 17.00 wybuchło Powstanie Warszawskie. Formalnie siły powstańcze były znaczące. Do walki stanęło około 50 tys. powstańców Armii Krajowej zorganizowanych w Zgrupowania obejmujące bataliony i inne formacje zbrojne oraz niewielkie ilości innych organizacji podziemnych w tym prokomunistycznej Armii Ludowej. Niestety powstańcy byli bardzo słabo uzbrojeni. Trudności w dotarciu do zakonspirowanych magazynów broni spowodowały, że w momencie wybuchu Powstania żołnierze dysponowali zaledwie 40% i tak skromnych zasobów broni i amunicji. Wg udokumentowanych źródeł polscy żołnierze mieli do dyspozycji: 1.000 karabinów zwykłych, 300 pistoletów maszynowych, 60 ręcznych karabinów maszynowych, 7 ciężkich karabinów maszynowych, 35 karabinów przeciwpancernych i Piatów, 1.700 pistoletów zwykłych, 25.000 granatów. Zapasy amunicji były przewidziane na kilkudniową walkę. Oznaczało to w praktyce, że uzbrojony był co 10 powstańców. Pozostali mogli liczyć na broń zdobyczną lub przejętą po poległych kolegach.

Przeciwnik w łącznej sile około 50.000 niemieckich żołnierzy, żandarmów, policjantów, oraz rosyjskich i azjatyckich renegatów dysponował miażdżącą przewagą uzbrojenia. W dyspozycji miał czołgi, samoloty, pociągi pancerne, artylerię, miotacze min, dużą ilość broni maszynowej.

W trakcie trwania Powstania w sierpniu i wrześniu alianci podejmowali próby wsparcia Powstania poprzez zrzuty broni i amunicji. Były one jednak mało skuteczne. Rosjanie nie zgodzili się na lądowanie amerykańskich bombowców na swoich lotniskach, co oznaczało dla nich konieczność powrotu po zrzucie do odległych baz we Włoszech. Zwiększało to dodatkowo straty wśród maszyn i załóg biorących udział w akcji. Wobec podzielenia miasta na poszczególne punkty oporu - większość zasobników zrzuconych na spadochronach z dużej wysokości trafiło na tereny zajęte przez wroga. (...)

Biorąc pod uwagę ogólną sytuację 1 października 1944 r. Komenda Główna AK podejmuje rozmowy z Niemcami na temat przerwania walki w Warszawie. 2 października podpisano akt kapitulacji Powstania. Oddziały powstańcze przekształcone 20 września 1944 r. w regularny Warszawski Korpus Armii Krajowej po złożeniu broni wyszły do niewoli w liczbie około 15.000 żołnierzy. Część żołnierzy nie poszła do niewoli, wychodząc z ludnością cywilną z zamierzeniem kontynuowania działalności konspiracyjnej.

Przewidziane na kilka dni Powstanie trwało w rezultacie 63 dni będąc największym tego typu zrywem wolnościowym w historii II wojny światowej. Mimo ogromnej przewagi militarnej, wojska niemieckie poniosły ogromne, blisko 50% straty: 10.000 poległych, 7.000 zaginionych, 9.000 rannych. Powstanie było przez nich porównywane z bitwą o Stalingrad.

W powstaniu poległo około 16.000 powstańców i około 150.000 ludności cywilnej. Tysiące osób zostało rannych. Około 650.000 ludności cywilnej zostało wywiezione z Warszawy do obozu przejściowego w Pruszkowie a stamtąd 150.000 do przymusowej pracy w Niemczech a 50.000 do obozów koncentracyjnych. Po upadku Powstania na osobisty rozkaz Hitlera przez 3 miesiące opustoszałe miasto było rabowane oraz systematycznie burzone i palone dom po domu przez Niemców. W dzielnicach objętych Powstaniem uległo zniszczeniu około 85% budynków.

źródło: [Stowarzyszenie Pamięci Powstania Warszawskiego 1944](#)

Drukuj